

Sygn. akt X Ga 354/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Leszek Guza

Protokolant: Karolina Dudziak

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2021 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

w postępowaniu uproszczonym

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 22 czerwca 2020 r. , sygn. akt VII GC 2520/19

oddala apelację.

Sędzia Leszek Guza

Sygn. akt X Ga 354/20

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. w postępowaniu uproszczonym sąd rozpoznał apelację pozwanej w składzie jednego sędziego.

W apelacji strona pozwana zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła mu naruszenie przepisów postępowania a to art. 199 § 1 k.p.c. poprzez brak odrzucenia pozwu w niniejszej sprawie pomimo, że droga sądowa była niedopuszczalna z uwagi na brak wyczerpania trybu reklamacyjnego określonego w art. 205c ustawy prawo lotnicze, od którego ustawa uzależnia prawo złożenia pozwu w niniejszej sprawie, co doprowadziło do nieważności postępowania (art. 379 pkt 1 k.p.c.).

Ponadto zarzuciła pozwana naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie ich oceny dowolnej, w szczególności w odniesieniu do dokumentu wystawione przez biuro podróży poprzez błędne przyjęcie, że poprzednik prawny powódki posiadał potwierdzoną rezerwację na lot oraz stawił się na odprawę pasażerów w wymaganym czasie aby wziąć udział w locie podczas gdy dokument ten był częściowo nieczytelny, a ponadto z jego treści wynika jedynie, że nieustalona osoba dokonała rezerwacji wycieczki i pisma pozwanej z dnia 20 maja 2019 r. stanowiącego odpowiedź na wezwanie do zapłaty poprzez błędne przejęcie, że z pisma tego wynika, iż pozwana przyznała, że poprzednik prawny powódki

był pasażerem skażonego lotu, podczas gdy z treści tego pisma wynika jedynie, że lot był opóźniony i pozwana wyraziła ubolewanie z tego tytułu, co doprowadziło do nieuprawnionego stwierdzenia, że powódka posiada legitymację czynną do występowania w niniejszej sprawie, pomimo nieudowodnienia tego faktu przez powódkę.

Zarzuciła też naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w związku z art. 7 ust. 1 oraz 3 ust. 2 Rozporządzenie (WE) nr 261/2004 poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że to pozwana obarczona jest obowiązkiem przedstawienia dowodów podważających podnoszone przez powódkę okoliczności podczas gdy udowodnienie przesłanek koniecznych do wypłaty odszkodowania należało do powódki i art. 5 ust. 3 Rozporządzenia poprzez jego błędną wykładnię polegającą na wadliwym uznaniu, że przewoźnik lotniczy ma podjąć racjonalne środki przeciwdziałania opóźnieniu podczas gdy zgodnie z przepisami Rozporządzenie przewoźnik ma obowiązek podjęcia racjonalnych środków przeciwko zajściu okoliczności nadzwyczajnej, co doprowadziło do nieprawidłowego zastosowania tego przepisu i przyjęcie, że pozwana jest zobowiązana do zapłaty odszkodowania pomimo zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności i podjęcia przez pozwaną wszelkich dostępnych i racjonalnych środków wymaganych przez prawo.

W oparciu o te zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku i odrzucenie pozwu, ewentualnie oddalenia powództwa i obciążenie powódki kosztami postępowania, względnie uchylenie wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wniosła również o dopuszczenie dowodów z dołączonych postanowień Sądu Okręgowego w Warszawie oraz raportu dyżuru z dnia 12-13marca 2019 r. w języku czeskim i wydruku strony internetowej.

Sąd Okręgowy zważył:

Zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli Sąd drugiej instancji nie prowadzi postępowania dowodowego uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. w związku z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c.

Według treści tego ostatniego przepisu apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu nieważności postępowania.

Zarzut ten nie był uzasadniony.

Wbrew twierdzeniom apelacji brak bowiem w niniejszej sprawie podstaw do uznania, że strona powodowa nie wyczerpała trybu reklamacyjnego określonego w art. 205c ustawy prawo lotnicze.

Zgodnie z przepisem art. 205 c ustawy prawo lotnicze dochodzenie roszczeń majątkowych wynikających z przepisów:

1)rozporządzenia nr 261/2004/WE,

2)rozporządzenia nr 2111/2005/WE

– przysługuje pasażerowi po wyczerpaniu postępowania reklamacyjnego.

Ustęp 2 tego przepisu stanowi, iż postępowanie reklamacyjne uważa się za wyczerpane w przypadku, gdy przewoźnik lotniczy, organizator turystyki albo sprzedawca biletów rozpatrzył reklamację albo upłynął termin do jej rozpatrzenia. Reklamacja powinna być rozpatrzona w terminie 30 dni od dnia jej złożenia.

Z kolei ust. 3 wskazuje, iż reklamację składa się w formie pisemnej albo elektronicznej w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego.

Przepis wskazuje również, iż jeżeli przewoźnik lotniczy, organizator turystyki albo sprzedawca biletów zapewnia możliwość złożenia reklamacji drogą elektroniczną, pasażer może także złożyć reklamację w formie dokumentowej w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego za pośrednictwem poczty elektronicznej lub formularza elektronicznego zamieszczonego na stronie internetowej tego przewoźnika lotniczego, organizatora turystyki albo sprzedawcy biletów (ust. 4).

Jak wynika więc z powyższego przepisu ustawa wymaga aby dochodzenie roszczeń majątkowych wynikających ze wskazanych w niej przepisów było poprzedzone postępowaniem reklamacyjnym.

Ustawa jednak nie formalizuje w żaden sposób tej reklamacji poza wymogiem aby była ona złożona w formie pisemnej albo elektronicznej w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego (dokumentowej w sytuacji opisanej w ustępie 4).

W niniejszej sprawie zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego dnia 9 kwietnia 2019 roku powódka wystosowała względem pozwanej pismo z żądaniem zapłaty kwoty 600 euro wraz z odsetkami tytułem odszkodowania za opóźniony lot.

W ocenie Sądu Okręgowego wezwanie to spełniało wymogi konieczne dla uznania je za reklamację z omawianego przepisu. Zostało złożone w formie pisemnej i zawierało wszystkie dane potrzebne do rozpatrzenia reklamacji.

Wydaje się, że ocenę te podzielała wtedy pozwana, która swą odpowiedź na owo pismo rozpoczęła od słów "w nawiązaniu do otrzymanego zgłoszenia reklamacyjnego".

Bez znaczenia pozostaje zaś fakt, że w piśmie z dnia 9 kwietnia 2019 r. powódka określiła pozwaną termin zapłaty. Wobec brzmienia wskazanego wyżej przepisu art. 205c prawa lotniczego określenie tego terminu nie było skuteczne a termin ten ulegał zastąpieniu terminem 30 dni przewidzianym przepisem.

Dlatego omawiany zarzuty nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

W tym zakresie wskazać jedynie należy, że Sąd nie dopuścił dowodu z dołączonych do apelacji odpisów postanowień innego Sądu uznając, że nie dotyczą one faktów mających znaczenia dla ustaleń potrzebnych w niniejszej sprawie. Nie zmienia to oczywiście tego, że Sąd zapoznał się z tymi orzeczeniami lecz poglądów tam wyrażonych, z przyczyn wskazanych wyżej nie podzielił.

Również pozostałe zarzuty apelacji uznał Sąd za nieuzasadnione.

W szczególności za nieuzasadnione uznał Sąd zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c. i określony jako zarzut naruszenia prawa materialnego zarzut naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 7 ust. 1 oraz 3 ust. 2 Rozporządzenie (WE) nr 261/2004.

Sąd odwoławczy w pełni podziela bowiem ustalenia Sądu Rejonowego poczynione w niniejszej sprawie i uznaje je za własne.

Prawidłowo uznał ten Sąd, powódka w dostateczny sposób wykazała, iż pasażer, od którego nabyła wierzytelność uczestniczył w opóźnionym locie poprzez przedłożenie wezwania do zapłaty, odpowiedzi na te wezwanie i dokumentu podróży. Prawidłowo wskazał, iż pozwana, w odpowiedzi na wezwanie zapłaty skierowane przez powódkę oznaczyła imiennie pasażera, od którego powódka nabyła wierzytelność z tytułu odszkodowania za opóźniony lot oraz wystosowała przeprosiny, nie kwestionując stawienia się pasażera na odprawę.

Prawidłowo wskazał, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż tylko wyłącznie przedłożenie karty pokładowej miałyby dowodzić uczestnictwa pasażera w locie, a okoliczności tej nie można byłoby udowodnić za pomocą dokumentu podróży potwierdzającego wykupienie rezerwacji pasażera na lot.

Podzielić należy pogląd, że okoliczność ta może być ustalona za pomocą wszelkich dostępnych środków dowodowych, w tym również wskazanych wyżej.

W tej sytuacji nie ma podstaw do podważenia ustaleń Sądu Rejonowego w omawianym zakresie.

Dodać tutaj jedynie należy, że częściowa nieczytelność dołączonego "dokumentu podróży" nie ma znaczenia skoro da się z niego odczytać nazwiska pasażerów i dane identyfikujące lot, zbieżne z danymi wynikającymi z innych, wskazanych wyżej, dowodów.

Za nieuzasadnione uznał Sąd również opisane wyżej zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Wbrew twierdzeniom pozwanej Sąd Rejonowy prawidłowo rozłożył ciężar dowodu w niniejszej sprawie i słusznie uznał, że pozwana nie wykazała aby w okolicznościach tej konkretnej sprawy zaistniały przesłanki, którego wyłączałby odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej za opóźniony lot.

Prawidłowo wskazał na wcześniejszą wiedzę pozwanej o okolicznościach skutkujących opóźnieniem i konieczności podjęcia potrzebnych do jego uniknięcia środków.

Za prawidłową należy też uznać kwestionowaną wykładnię przepisu art. 5 ust. 3 Rozporządzenia i uznanie przez Sąd Rejonowy, że w niniejszej sprawie pozwana nie wykazała że opóźnienie było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Zgodnie z art. 381 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął nowe dowody złożone z apelacją uznając, że strona pozwana mogła i powinna je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i nie wykazała że potrzeba powołania się na nie wynikała później.

Biorąc te wszystkie okoliczności pod uwagę i opierając się na treści art. 505¹² k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej.

Sędzia Leszek Guza